Nr: 41.

Piątek.
D. 16. Lutego.

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.

Drużbacka Elżbieta — wydanie jej poezji 1752.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Trzeci Bal dany w salach Ratusza na korzyść ubogich, uświetnili swoim pięknym talentem Państwo Arnoldowie. Pan Arnold grał trzy razy na fortepjanie, a jego małżonka śpiewała dwie arje z towarzyszeniem rzęsistych i zasłużonych oklasków. Poczem dłużej niż zwykle tańczono. Lubownicy muzyki uważali, iż u nas bardziej chcą tańczyć niż słuchać muzyki, bo chociaż na ten bal z przyczyny koncertu cenę podwyższono, jednak większa połowa gosci przybyła po ukończonym koncercie. Słychać iż następny bal będzie maskowym w sposobie balów dawanych w Paryżu na wielkiej operze.

Wczoraj odbyło się ciągnienie pierwszej klassy loterji klasycznej; wielki los od 7,000 złotych wypadł na Numer 2435, właścicielem jego ma być pewny mieszkaniec Warszawy, nader potrzebujący podobnego wsparcia.

Gazeta Hamburska pod datą 6. Lutego donosi: „iż sławna śpiewaczka Pani Bulgari (z domu Leonowiczówna), ogłosiła na dzień 12 tegoż miesiąca wielki Koncert w Hamburgu w sali Apolina."

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Z Neapolu 29 Stycznia.

Groźne przygotowania do wojny, zatrudniają Rząd i Naród cały. Na ostatniej radzie wojennej, roztrząsano to ważne zapytanie, czyli za rozpoczęciem kroków nieprzyjacielskich, wojsko Neapolitańskie naprzód ma się posuwać, lub też w granicach Państwa pozostać? Wielu członków oświadczyło się za pozostaniem w obrębie granic Państwa, a to z ważnych tak militarnych, jako i politycznych przyczyn. Zdaniem ich, łańcuch Apeninów i bagna okoliczne, są najbezpieczniejszym przedmurzem, za którem na nieprzyjaciela czekać wypada. Wiele trudów i niebezpieczeństw znieść będzie musiał, nim tę zaporę przełamie; gdy tym czasem Neapolitanie, zasłonieni tym groźnym okopem, bez natężenia sił własnych, z większą korzyścią niżeli w otwartem polu, będą mogli przeciwko niemu walczyć. Prócz tego oświadczył w obliczu Europy Parlament Neapolitański; że zmiany zaszłe w Neapolu, nie będą z jego strony powodem, do przerwania tych stosunków zgody i pokoju, które go dotąd z innemi mocarstwami jednoczyły; i że wyrzeka się wszelkiego do innych Państw wpływu, byle sam był od obcego zabezpieczonym. Należy więc Neapolitańczykom, czynem to udowodnić, że własnych tylko granic bronią, a niechcą bynajmniej pożogów wojny po obcych krajach roz-

nosić. Tym sposobem okażą się wiernemi danym zaręczeniom; a jeżeli szczęście i los im nie posłuży, przynajmniej dobrej sławy i rzetelności, nikt im zaprzeczyć nie zdoła. Widoki te podobały się i skłoniły dla siebie, całą Radę wojenną. G.H.

Dziennik Niepodległy tak pisze między innemi o planach wojennych które Parlamentowi przez Cudzoziemskich Jenerałów nadesłanemi zostały: „ Wątpiemy, ażeby którykolwiek z tych planów był użytym. Najbezpieczniejszy plan obrony, już w owej chwili przez nas obranym został, gdyśmy wolnemi być postanowili: polega on na zgodzie i na tem przekonaniu, że Wojska upaść i wyginąć mogą, ale Narody nigdy. Podług tego planu, znajdzie Nieprzyjaciel za każdym krokiem cały Naród pod bronią. Pokazały już miasta Włoskie, co może dzielny odpór. Dziesięć Miesięcy broniła się Florencja Niemieckiemu Wojsku, chociaż część jej mięszkańców wspierała jego zamachy. Wr: 1746. znalazła Genua w rozpaczy sposób zniszczenia Niemieckiego Wojska, które ciągnąc do Francji, pod ym pozorem, zajęto jej mury. Jeżeli więc te Miasta przy upadku swej politycznej Niepodległości, tyle dzielności dowiodły; czegoż spodziewać się trzeba po Narodzie z 7. Milionow ludzi złożonym, w pierwszym zapale odzyskanej wolności? Przez lat dziesięć władali, nami Cudzoziemcy: Niedoświadczenie Ministrów Naszych Sprawiło, żeśmy sami tej obcej zaprzągneli władzy; ale wkrótce nią zmordowani byliśmy, a ci którzy się najmocniej do jej wprowadzenia przyłożyli, ci sami najpierwsi sprzyjać jej przestali. Teraz zaś, kiedy obce wojsko, bez prawej przyczyny, bez pozoru nawet zaczepić nas usiłuje, mieliżbyśmy być obojętniejszemi! Niech stanowią w Lubjanie, co im się podoba, nasz wyrok już stanął, chcemy być wolnemi lub umrzeć.„ GB.

z Paryża d. 31. Stycznia.

Pogłoska o podłożeniu prochu i uszkodzeniu Pałacu Królewskiego w Paryżu, nie okazała się fałszywą. Pomijając przesadzone doniesienia; które o tym przypadku; Dzienniki Ultra — rojalistowskie zawierają; umieszczamy urzędową wiadomość, jaką *Xże* Richelieu w imieniu Króla, na dniu 29. b. m. Izbie Parów udzielił.

„ Dnia 27. t. m. o godzinie piątej po południu, wybuchneła silna explozja prochu, wewnątrz Pałacu Tüleryjskiego. Z późniejszego śledztwa pokazało się, że beczka około 6. funtów prochu zawierająca, podłożoną została na schodach drewnianych, do pokojów Króla i familji *Królewskiej* prowadzących. Przestrzeń pomiędzy tąż beczką a Gabinetem w którym Król zwykle przybywa, 90. stóp tylko zajmuje. — Całym skutkiem tej explozji, było tylko wysadzenie kilku okien i drzwi w pobliższych Appartametach.„ M. P.

Wątpić nie można, że to był nowy zamach na życie Króla i familji jego. Z prywatnych listów okazuje się, że jedynie wilgoć miejsca w którem się proch znajdował, zniszczyła skutek tego strasznego zamachu. Później sze wiadomości donoszą, że nazajutrz o godzinie 9. wieczorem, druga taka explozja, na tem samem miejscu wybuchnęła. Półgodziny później zatrwożył mięszkańców Paryża podobnyż huk na Ulicy St: Thomas de Louvre, a o godzinie 11. słyszano trzecią explozją przy Bramie St: Honorè. Żadna niezrządziła szkody; ale natychmiast rozpoczęto śledztwo i z pilnością władze sprawców dochodzą. GB

Z Ameryki Południowy 25 Grudnia.

Urzędowe wiadomości z Ameryki południowej donoszą: że nakoniec po dziesięcioletniej krwawej wojnie, stanęło na dniu 25. Listopada sześciomiesięczne zawieszenie broni, pomiędzy Bolivarem Dyrektorem nowy Rzeczypospolitej; a Jenerałem Hiszpańskim Morillo. Z obudwóch stron wyznaczeni zostali pełnomocnicy którzy natychmiast wypłynęli do Hiszpanji w celu zawarcia stałego pokoju. Postanowiono wznieść pomnik na miejscu, gdzie popierwszy raz zeszli się obadwaj Jenerałowie, i wzajemnie uściskali.

T. N. Dziś i jutro dla prób z Westalki żadnego nie będzie widowiska, w Niedziele Drama: Machabeusze.

P. M. Dziś zimna 5. stopni.